

Ochrona dziecka pokrzywdzonego przestępstwami przeciwko wolności seksualnej z perspektywy adwokata

Aleksandra Kluczevska

Akademia Górnośląska im. Wojciecha Korfanteo w Katowicach

Autorka, na co dzień praktykujący adwokat, podejmuje rozważania nad trudnym tematem, jakim jest obrona osoby oskarżanej o popełnienie przestępstwa seksualnego na szkodę małoletniego dziecka. Wskazuje na możliwości odmowy podjęcia się takiej obrony, a także opisuje zasady związane z prowadzeniem postępowania z udziałem małoletnich pokrzywdzonych przestępstwami seksualnymi z perspektywy adwokata. Autorka zwraca uwagę na to, że w tego typu postępowaniach z jednej strony należy zapewnić sprawcy skuteczną obronę, a z drugiej – ochronić małoletniego pokrzywdzonego przed wtórną wiktyimizacją.

SŁOWA KLUCZOWE:

ADWOKAT, OBRONA, PRZESTĘPSTWA SEKSUALNE, MAŁOLETNI, POKRZYWDZONY, OBROŃCA

Uwagi wstępne – słowo adwokata

Zanim zaczęłam na dobre pracę nad tym artykułem postanowiłam, aby moje myśli – zszargane emocjami związanymi z dużą ilością pracy w ostatnim czasie, upływającymi terminami sądowymi, długotrwałymi rozprawami – mogły nieco odpocząć. Zdecydowałam się na najprostsza rozrywkę i sięgnęłam po pilota do telewizora. Na ekranie ukazał się program informacyjny i reportaż o katowskim 8-latku z Częstochowy. Matka i ojczym zostali zatrzymani przez policję, a ten biedny chłopczyk walczył o życie w szpitalu. Okazuje się, że był bity, miał złamane kości, liczne rany i oparzenia. Zatrwożyłam się i pomyślałam, że sprawa kolejnego

pokrzywdzonego dziecka znowu poruszy opinię publiczną, a ja w takiej sytuacji zadaję sobie pytania: „Kto będzie bronił ojczyzna?”, „A kto podejmie się obrony matki chłopca?”, „Czy w ogóle taką kobietę można nazwać matką?”. To był dobry moment, aby mając tę sprawę przed oczyma, zasiąść nad moim tekstem i zastanowić się nad rolą adwokata w postępowaniach z udziałem małoletnich dzieci pokrzywdzonych przestępstwami o charakterze seksualnym.

W mojej praktyce zawodowej często słyszę pytanie, jak mogę (jeszcze jako kobieta i matka) bronić przestępców oskarżonych o zgwałcenie dzieci czy pedofilię. Część osób twierdzi, że takie osoby nie zasługują na obronę, a jako adwokat powinnam mieć prawo odmówić obrony w tego typu sprawach. W niniejszym artykule chciałabym poruszyć problem granicy etyki adwokackiej, ale również wspomnieć o kolejnym, o którym już tak często się nie mówi. Jako obrońca zdarza się, że występuję przeciwko pokrzywdzonemu dziecku ofierze napaści seksualnej. Jak mam w takim przypadku postępować, aby z jednej strony zapewnić mojemu klientowi skuteczną obronę, a z drugiej – nie narazić pokrzywdzonego na wtórną wiktyimizację? Jako adwokatowi zdarza mi się również reprezentować prawa pokrzywdzonych dzieci przestępstwami przeciwko wolności seksualnej. Uważam, że sprawy te są niezwykle delikatne i wymagają od pełnomocnika nie tylko teoretycznej znajomości przepisów procedury karnej, ale również zastosowania tzw. czynnika ludzkiego, doświadczenia, często znajomości psychologii. Chciałabym w tym artykule przedstawić to zagadnienie oraz wspomnieć o instytucjach procesu karnego i mojej praktyce zawodowej w tym zakresie.

Jak to jest być adwokatem diabła?

Zanim odpowiem na pytanie zadane w śródtytule, warto odnieść się do etymologii. Słowo *adwokat* pochodzi od łacińskiego słowa *advocatus*, które wywodzi się od czasownika *advocare* (wzywać, przyzywać, wołać na pomoc). Poznanie pochodzenia tego wyrazu pozwala wprowadzić w meandry zawodu. Zgodnie bowiem z art. 4 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze: „Zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami” (Dz.U. 2022 poz. 1184 t.j.). Czasem to „świadczenie pomocy prawnej” jest szlachetnym i pięknym zadaniem. Nie mogę nie wspomnieć o jednych z najwybitniejszych w mojej ocenie mów końcowych pełnomocników oskarżycieli posiłkowych, w tzw. procesie toruńskim przeciwko zabójcom księdza Jerzego

Popietuski (Sędek, 2022)¹. W takich sytuacjach świadczenie pomocy prawnej jest prawdziwym zaszczytem, a poczucie, że można kogoś wesprzeć dzięki swojej wiedzy i doświadczeniu – dumą i wyróżnieniem. Pomoc prawna polega również na obronie i wtedy trzeba liczyć się z tym, że nastąpi moment, kiedy będzie się występować w sprawie drastycznej i bulwersującej opinię społeczną. To już jest wpisane w ten zawód. Podejrzany, później oskarżony często jest poddawany osądowi opinii publicznej, a ta ma skłonność do ferowania wyroków zanim wina sprawcy zostanie wykazana. obrońca w sprawie karnej musi temu przeciwdziałać. Naturalnie pojawiają się pytania, czy adwokat mógłby bronić największych zbrodniarzy – Adolfa Hitlera, Józefa Stalina. Odpowiedź zdaje się być oczywista – każdy ma prawo do obrony. Z innej strony od czasów tych zbrodniarzy minęło już sporo lat, pokolenie pokrzywdzonych ich bestialską działalność już w większości odeszło. Warto jednak zadać kolejne pytanie – czy adwokat powinien odmówić obrony sprawcy pedofilii lub zgwałcenia małoletniego pokrzywdzonego? Czy sprawcy znęcania nad 8-latkami z Częstochowy również zasługują na obronę? Tutaj już pojawia się refleksja. Co na ten temat mówią przepisy prawne? Zgodnie z art. 28 ust. 1 wspomnianej wcześniej ustawy – Prawo o adwokaturze: „Adwokat może odmówić udzielenia pomocy prawnej tylko z ważnych powodów, o których informuje zainteresowanego. Wątpliwości co do udzielenia lub odmowy udzielenia pomocy prawnej rozstrzyga okręgowa rada adwokacka, a w wypadkach niecierpiących zwłoki – dziekan” (Dz.U. 2022 poz. 1184 t.j.). Tym samym oznacza to, że co do zasady adwokat nie może odmówić podjęcia się obrony, gdyż ewentualny sprzeciw może być wyrażony wyłącznie z ważnej przyczyny. Już samo to pojęcie wskazuje na wyjątkowość takiej odmowy. Takie założenie dotyczy tzw. obrony z wyboru, a więc sytuacji, gdy sam klient zgłasza się do konkretnego adwokata. Dużo trudniej odmówić podjęcia się pomocy, gdy jest się wybranym obrońcą/pełnomocnikiem z urzędu. Zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy – Prawo o adwokaturze: „W sprawach, w których pomoc prawna ma z mocy przepisów prawa nastąpić z urzędu, zwolnić adwokata od udzielenia tej pomocy może tylko organ, który go wyznaczył, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej” (Dz.U. 2022 poz. 1184 t.j.). Niniejszy artykuł dotyczy spraw karnych i udzielenia pomocy prawnych w tego typu postępowaniach. Warto więc przywołać przepisy ustawy – Kodeks postępowania karnego (kpk; Dz.U. 1997 Nr 89 poz. 555). Wynika z nich, że oskarżony, który nie ma

1 Teksty mów końcowych pełnomocników dostępne są również na stronach internetowych: <https://www.solidarnosc.org.pl/en/archiwum-aktow-prawnych/item/19030-mowa-koncowa-mec-jana-olszewskiego-na-procesie-torunskim-1985-rok>, <https://pokojadwokacki.pl/mowa-koncowa-adw-edwarda-wende-w-procesie-zabojcow-ks-jerzego-popieluszki/> i <https://pokojadwokacki.pl/mowa-koncowa-adw-krzysztofa-piesiewicz-w-procesie-zabojcow-ks-jerzego-popieluszki/>.

obrońcy z wyboru, może żądać, aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny (art. 78 kpk). Polska procedura karna, hołdując zasadzie prawa do obrony i konieczności zapewnienia możliwości skorzystania z tego prawa, wprowadza również instytucję tzw. obrońcy obligatoryjnego. Zatem – zgodnie z art. 79–80 kpk – oskarżony musi mieć obrońcę, gdy:

- nie ukończył 18 lat;
- jest głuchy, niemy lub niewidomy;
- zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona;
- zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Oskarżony musi mieć obrońcę również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego (SN) „Okoliczności utrudniające obronę» w rozumieniu art. 79 § 2 kpk, należy wiązać przede wszystkim z właściwościami osobistymi oskarżonego, które co prawda nie uniemożliwiają, ale w znaczący sposób utrudniają realizację prawa do obrony materialnej bezpośrednio przez samego oskarżonego” (Wyrok SN z dnia 17 lutego 2004 r., sygn. akt II KK 277/025). Ponadto zgodnie z art. 80 kpk: „Oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed sądem okręgowym, jeżeli zarzucono mu zbrodnię. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy” (Dz.U. 1997 Nr 89 poz. 555). Oznacza to, że adwokat, który nie zgadza się na podjęcie obrony, powinien zwrócić się z pisemnym wnioskiem do sądu, który go wyznaczył, wskazując przyczyny niemożności działania w charakterze obrońcy².

W obu przypadkach (zarówno obrony z wyboru, jak i wyznaczenia obrońcy z urzędu) odmowa będzie możliwa wyłącznie „z ważnych powodów”. Ponieważ ustawodawca nie wylicza ich jednak, należałoby przyjąć, że są to wszystkie sytuacje, które uniemożliwiają adwokatowi zapewnienie klientowi skutecznej obrony. Na przykład adwokat nie musi świadczyć pomocy, jeśli wynik sprawy wpłynąłby na jego dobro osobiste, a więc na powszechnie uznane w społeczeństwie wartości niemajątkowe

² Zgodnie z art. 81a kpk: § 1. Obrońca z urzędu wyznaczany jest z listy obrońców. § 2. Wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy rozpoznaje niezwłocznie.

związane ściśle z osobą człowieka. Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA):

Art. 28 ust. 1 ma charakter wyjątkowy w tym sensie, że odmowa, o której w nim mowa, może nastąpić tylko z ważnych przyczyn, tylko w sytuacjach nietypowych, a nawet – jak się przyjmuje w doktrynie – skrajnych. Reguluje on sytuację ogólną, dotyczącą generalnie odmowy udzielenia pomocy prawnej. Przyjąć zatem należy, że do zwolnienia z udzielenia pomocy prawnej, które jest w pewnym sensie odmową jej udzielenia, może także dojść tylko z ważnych przyczyn tj. np. czasowa niedyspozycja, trudna sytuacja rodzinna, nadzwyczajne zdarzenia losowe, brak wąskiej specjalizacji niezbędnej do prawidłowego świadczenia pomocy prawnej. Przyczyny te winny być badane w stosownym czasie, w odniesieniu do konkretnej sprawy. Nie mają one bowiem charakteru trwałego. Gdyby taki charakter miały, to należałoby przyjąć, że uniemożliwiają one wykonywanie zawodu adwokata. (Wyrok WSA w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt VI SA/Wa 2380/05)

W orzeczeniu WSA oprócz podjęcia próby zdefiniowania pojęcia *ważne powody* wskazano, że uchwała okręgowej rady adwokackiej o odmowie wyrażenia zgody na zwolnienie adwokata z obowiązku świadczenia pomocy prawnej jest uznaniową decyzją administracyjną, a więc podlega kontroli sądu administracyjnego. Sądy te wykonują wymiar sprawiedliwości, poddając kontroli decyzje wydawane przez organy administracji publicznej pod względem ich zgodności z prawem oraz badając, czy właściwie zastosowano przepisy prawa materialnego i przestrzegano przepisów proceduralnych w postępowaniu administracyjnym. Jest to dobra wiadomość dla adwokatów, którym okręgowa rada adwokacka nie wyraziła zgody na odmowę świadczenia pomocy prawnej, uznając, że podane powody nie są zbyt istotne. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że ten przepis dotyczy tylko sytuacji, w których adwokat jest wyznaczany jako pełnomocnik z urzędu przez radę adwokacką. Nie będzie to dotyczyło spraw karnych, gdzie obrońcę zgodnie z art. 81 kpk wyznacza prezes sądu. W tym przypadku nie ma możliwości odwołania się od takiej decyzji sądu ani złożenia na nią zażalenia. Należy bowiem zwrócić uwagę na brzmienie art. 378 § 2 kpk – w toku trwającego postępowania sądowego zarówno oskarżony, jak i obrońca z urzędu mogą złożyć wniosek o zwolnienie z obowiązków obrońcy. Gdy sąd wyda postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku, przeważnie powołując się na brak jego zasadności, takie zażalenie już nie przysługuje. Obrońca może odwołać się od tej decyzji sądu jedynie pośrednio, w drodze apelacji od wyroku, podnosząc zarzut naruszenia prawa do obrony (Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 12 sierpnia 2009 r., sygn. akt II AKz 529/09; KZS 2010 z. 4 poz. 54; zob. też: Rynkun-Werner, 2017).

Podsumowując te rozważania prawne, można dojść do przekonania, że z formalnego punktu widzenia adwokatowi będzie trudno odmówić pomocy, gdy przemawiają za tym wyłącznie względy moralne i osobiste. Należy również pamiętać, że adwokaci podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, naruszenie godności zawodu lub zasad etyki i naruszenie swych obowiązków zawodowych. Każdy adwokat, bez względu na staż, za brak subordynacji i odmowę udzielenia pomocy prawnej może ponieść konsekwencje, a w szczególności odpowiedzialność dyscyplinarną. W sytuacji, gdy do adwokata zgłasza się klient, zlecając podjęcie obrony w sprawach karnych z udziałem małoletniego pokrzywdzonego, adwokat nie musi automatycznie wierzyć w niewinność, ale dążyć do tego, aby prowadzony przeciwko sprawcy proces był rzetelny, z zapewnieniem przestrzegania wszelkich zasad i gwarancji procesowych. Osobiście pomaga mi stwierdzenie jednego z adwokatów, który na pytanie, czy jest w stanie bronić przestępców oskarżonych o najgorsze przestępstwa, odpowiedział, że podejmując się takiej obrony, niejednokrotnie czuje się jak chirurg, który nie może zastanawiać się, kogo operuje i czy chory jest szlachetnym człowiekiem. Niestety opinia publiczna bardzo często utożsamia przestępcę z obrońcą, a więc jeśli adwokat broni pedofilów, gwałcicieli małoletnich, niejako popiera ich zachowania. Nic bardziej mylnego. Rolą adwokata w tego typu sprawach jest przypomnienie, że zgodnie z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP w Polsce obowiązuje zasada domniemania niewinności, co oznacza, że oskarżonego należy uznawać za niewinnego do czasu wydania prawomocnego wyroku. Prawo bywa nieprzewidywalne. Może się okazać, że wcześniejsze ferowanie wyroków i uznanie sprawcy za winnego już na samym początku postępowania jest niesprawiedliwą oceną społeczeństwa. Zdarza się (rzadko, ale jednak), że w trakcie rozprawy sądowej pojawi się nowy dowód czy świadek wycofa się z wcześniejszych, obciążających zeznań. Wreszcie, może się zdarzyć, że sprawca czynu był niepoczytalny, a więc na gruncie polskiego prawa karnego nie popełnia przestępstwa z uwagi na brak winy (zgodnie z art. 31 § 1 Kodeksu karnego [kk]). Takiego sprawcę zatem należy leczyć, a nie karać. Ze swojej praktyki zawodowej mogę powiedzieć, że najistotniejsze jest wzbudzenie wzajemnego zaufania między obrońcą a oskarżonym. Wymaga to nawiązania choć minimalnego porozumienia i więzi, tak aby adwokat nie był zaskoczony na sali sądowej, gdy okaże się, że oskarżony nie przekazał mu wszystkich ważnych informacji lub po prostu go okłamał. W takim przypadku obrona staje się iluzoryczna i z mojej perspektywy taki stosunek obrończy powinien zostać wypowiedziany (lub jeśli adwokat został ustanowiony z urzędu, powinien zwrócić się do sądu o zwolnienie go z tej funkcji). Adwokat powinien wiedzieć, co się stało i z jakiego

powodu. Powinien pytać, dociekać, uważnie wysłuchać. W procesie karnym będą liczyły się fakty, nawet wówczas, gdy sprawa jest niezwykle emocjonująca i oburza opinię publiczną, która już wydała wyrok na sprawcę. Kiedy jednak podejmie się obronę osoby oskarżonej o przestępstwa o charakterze seksualnym, powinien zachować szczególną ostrożność, mając świadomość trudności tego postępowania. Łatwiejszą w tym zakresie rolę, choć też nie tak prostą, ma pełnomocnik małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem o charakterze seksualnym. W dalszej części artykułu zostaną przedstawione rozważania związane z reprezentowaniem przez adwokata tych podmiotów w postępowaniu karnym.

Adwokat w postępowaniu karnym z udziałem pokrzywdzonych dzieci przestępstwami o charakterze seksualnym

Wprowadzenie

Przestępstwa godzące w sferę wolności seksualnej i obyczajności zostały zebrane w rozdziale XXV kk. Wśród tych czynów zabronionych wyróżnić można również te, które popełniane są na szkodę małoletniego, tj. art. 197 § 3 pkt 2 (zgwałcenie osoby małoletniej), art. 199 § 2 (obcowanie z małoletnim poprzez nadużycie stosunku zależności), art. 200 (przestępstwo pedofilii), art. 200a (zakazane nawiązanie kontaktu w celu seksualnym z małoletnim), art. 200b (zakaz publicznego propagowania zachowań o charakterze pedofilskim), 202 § 4 i 4b (pornografia dziecięca) i art. 204 (stręczycielstwo lub sutenerstwo z udziałem osoby małoletniej).

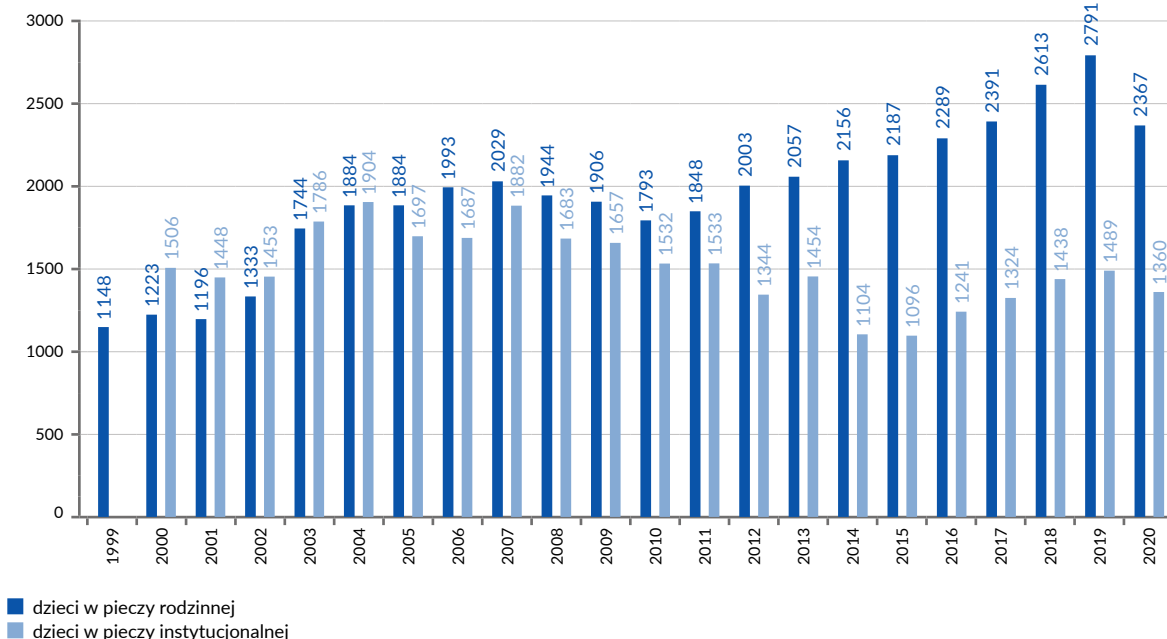
Przed przejściem do dalszych rozważań należałoby również zdefiniować pojęcie *małoletniego*. Przepisy kk i innych ustaw karnych wielokrotnie posługują się różnymi pojęciami określającymi wiek sprawcy, ofiary czy świadka. Według przepisów Kodeksu cywilnego (kc) za osobę małoletnią uznać należy osobę, która nie ukończyła 18 r.ż. (wyjątek stanowi kobieta, która za zezwoleniem sądu wstąpi w związek małżeński po ukończeniu 16 lat; art. 10 § 1 i 2 kc). Przy czym według przepisów kk przedmiotem czynności sprawczej wymienionych przestępstw jest osoba, która nie ukończyła 18 lat. Oznacza to, że nie będzie mowy o przestępstwie pedofilii, jeżeli oskarżony obcuje z małoletnią, która ukończyła 15 lat. Dla większego ułatwienia i przejrzystości w niniejszym artykule w stosunku do osoby, która nie ukończyła 15 r.ż., będzie używane jedno pojęcie, tj. małoletni.

Przechodząc do tematu związanego z podejmowaniem reprezentacji w tego typu postępowaniach przez adwokata z udziałem pokrzywdzonego małoletniego,

w pierwszej kolejności warto przyjrzeć się statystykom udostępnionym przez Komendę Główną Policji (2021; rysunek).

Rysunek

Seksualne wykorzystanie małoletniego poniżej 15 r.ż. (art. 200 kk)



Źródło: oprac. na podstawie danych Komendy Głównej Policji (2021).

Z przedstawionego rysunku – związanego z najbardziej poruszającym opinię publiczną przestępstwem pedofilii – wynika, że w ostatnich latach liczba przestępstw stwierdzonych w stosunku do liczby postępowań wszczętych wynosi ok. 50–60%. Przyczyn tego zjawiska może być kilka. Z jednej strony być może część składanych zawiadomień do prokuratury jest bezzasadna, z drugiej – organy ścigania mogą nie dysponować odpowiednimi dowodami pozwalającymi przypisać winę domniemanemu sprawcy, więc po przeprowadzeniu wszystkich dowodów sąd dochodzi do przekonania, że sprawca jest niewinny. Dlatego rola obrońcy (czy też pełnomocnika) w tego typu postępowaniach z udziałem małoletniego pokrzywdzonego powinna być nieodzowna, aby przedstawione statystyki mogły odpowiadać zasadzie prawdy materialnej i aby proces był sprawiedliwy, a oskarżony, który nie popełnił przestępstwa, został uniewinniony.

Na sam koniec należy wspomnieć, że procedura karna wprowadziła szczególne rozwiązania związane z ochroną pokrzywdzonego małoletniego przed wtórną wiktymizacją.

Dlatego warto, prowadząc taką sprawę (czy to w charakterze obrońcy, czy pełnomocnika pokrzywdzonego), dysponować wiedzą i doświadczeniem w tym zakresie.

Obrona osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa o charakterze seksualnym na szkodę małoletniego

W poprzedniej części prowadzono rozważania na temat zasadności podejmowania obrony w tego typu postępowaniach. Truizmem jest twierdzenie, że sprawy z udziałem małoletnich pokrzywdzonych przestępstwem o charakterze seksualnym nie są proste i wymagają od obrońcy (i pełnomocnika) szczególnego zaangażowania. Należy zacząć od tego, że adwokat powinien w pierwszej kolejności dbać o to, aby proces był sprawiedliwy, a oburzone społeczeństwo nie zlinczowało oskarżonego. Podrzedną kwestią w tych sprawach powinno być uniewinnienie oskarżonego, ale zapewnienie mu sprawiedliwego osądzenia. Ważna jest również obecność obrońcy – co może wydać się naturalne. Nie chodzi jednak wyłącznie o rozprawę. Zaangażowanie obrońcy potrzebne jest już na samym początku przesłuchania. Często dzieje się tak, że po złożeniu zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa seksualnego na szkodę osoby małoletniej organ ścigania wzywa osobę, której zarzuca się popełnienie tego czynu w charakterze świadka. Nie ma bowiem jeszcze pewności, czy zdecyduje się postawić zarzuty sprawcy w przyszłości. W takim momencie w czynności przesłuchania powinien również uczestniczyć adwokat. Zezwala mu na to art. 87 § 2 kpk, który umożliwia, aby świadka reprezentował pełnomocnik za zgodą prowadzącego postępowanie. W praktyce taka zgoda przeważnie jest udzielana. Już podczas tej pierwszej czynności adwokat może rozeznaczyć się w sprawie i poznać motywy, które skłoniły osobę do złożenia pisma. Następnie, gdy okaże się, że organ ścigania planuje postawienie zarzutów osobie podejrzewanej, obecność adwokata, który w tym przypadku uzyska status obrońcy, jest również nieodzowna. W moim przekonaniu przesłuchanie na policji lub w prokuraturze jest najważniejszą czynnością i jednym z kluczowych dowodów (zwłaszcza jeżeli podejrzany zdecyduje się złożyć wyjaśnienia). Obrońca powinien służyć oskarżonemu wsparciem i swoim doświadczeniem. Bardzo ważną czynnością i to szczególnie dla tego rodzaju postępowań jest przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego, które następuje w trybie art. 185a i 185b kpk³.

3 Szczególny tryb przesłuchania małoletniego w polskiej procedurze karnej obowiązuje od 2003 r. Ustawą z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie

Przede wszystkim należy podkreślić, że przesłuchanie pokrzywdzonego małoletniego 15-latka w postępowaniu przygotowawczym zawsze będzie odbywało się na posiedzeniu sądu (w trybie art. 329 §1 kpk). Nie ma więc możliwości, aby takiego pokrzywdzonego przesłuchać na komisariacie policji lub w gabinecie prokuratora. Przesłuchanie powinno odbyć się niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia wpływu wniosku. Jest to termin instrukcyjny, który ma służyć zredukowaniu napięcia u osób pokrzywdzonych w związku z długim oczekiwaniem na czynność (Makaruk i Masłowska, 2021).

Ponadto ustawa wprowadza zamknięty katalog osób uczestniczących w tej czynności, a także obligatoryjny udział psychologa w przesłuchaniu. Zgodnie z art. 185a § 2 kpk:

Prokurator, obrońca oraz pełnomocnik pokrzywdzonego mają prawo wziąć udział w przesłuchaniu. Osoba wymieniona w art. 51 § 2 lub osoba pełnoletnia wskazana przez pokrzywdzonego, o którym mowa w § 1, ma prawo również być obecna przy przesłuchaniu, jeżeli nie ogranicza to swobody wypowiedzi przesłuchiwanego. Jeżeli oskarżony zawiadomiony o tej czynności nie posiada obrońcy z wyboru, sąd wyznacza mu obrońcę z urzędu. (Dz.U. 1997 Nr 89 poz. 555)

Sąd ma obowiązek utrwalić przebieg przesłuchania za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk (na podstawie art. 147 § 2a kpk), a przesłuchanie powinno odbywać się w odpowiednio przystosowanym do tego celu pomieszczeniu w siedzibie sądu lub poza nią (art. 185d kpk i Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2020 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a–185c Kodeksu postępowania karnego [Dz.U. 2020 poz. 1691]). Mowa o tzw. niebieskim pokoju, a więc miejscu przystosowanym i przeznaczonym do przesłuchań dzieci. Pokój ten może znajdować się poza budynkiem sądu/prokuratury. Są w nim dostępne kredki, papier i maskotki do przytulania, by dziecko mogło czuć się bardziej komfortowo. Przeważnie w wyposażeniu niebieskiego (przyjaznego) pokoju jest lustro weneckie oraz sprzęt audiowizualny do rejestracji dźwięku i obrazu z całego przesłuchania. Orędowniczką wspierającą pomysł stworzenia specjalnego pokoju przesłuchań dla dzieci była znana z programu telewizyjnego sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi – Anna Maria Wesołowska (obecnie

informacji niejawnych (Dz.U. 2003 Nr 17 poz. 155) został wprowadzony do kpk art. 185a. Ustawą z 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 141 poz. 1181) dokonano natomiast nowelizacji art.185a oraz dodano art. 185b kpk.

w stanie spoczynku). To właśnie z jej inicjatywy 4 czerwca 2004 r. w łódzkim Sądzie Okręgowym odbyło się pierwsze odtworzenie nagranych wcześniej przesłuchania dziecka (Korol, 2016).

Jednym z najważniejszych wyjątków związanych z przesłuchaniem małoletniego pokrzywdzonego przestępstwami o charakterze seksualnym jest jednak jego charakter subsydiarny i to, że co do zasady przesłuchanie to ma się odbyć wyłącznie raz. Zgodnie z art. 185a § 1 kpk:

W sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub określone w rozdziałach XXIII, XXV i XXVI Kodeksu karnego pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, przesłuchuje się w charakterze świadka tylko wówczas, gdy jego zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, i tylko raz, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, lub w razie uwzględnienia wniosku dowodowego oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego. (Dz.U. 1997 Nr 89 poz. 555)

Regulacja ta ma istotne znaczenie dla oskarżonego i jego obrońcy. Z literalnego brzmienia przepisu art. 185a § 1 kpk wynika, że przesłuchanie małoletniego dziecka może nastąpić tylko wówczas, gdy jego zeznania mają znaczenie dla rozpoznawanej sprawy. Rozwiązanie to może ograniczać nie tylko zasadę kontradiktoryjności, ale również zasadę prawa do obrony, gdyż do przesłuchania małoletniego może dojść jeszcze przed uzyskaniem przez oskarżonego statusu strony postępowania, tzn. przed przedstawieniem mu zarzutów. Ustawa wprowadza jednak możliwość ponownego przesłuchania dziecka, tylko wtedy, gdy na jaw wyjdą istotne okoliczności sprawy lub wcześniej oskarżony nie miał możliwości wzięcia udziału w tej czynności (Sakowicz, 2023). Przy czym SN stoi na stanowisku, że ponowne przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy pozwala na to jego aktualny stan zdrowia psychicznego, ale ponadto gdy ewentualne przesłuchanie nie wywrze realnie negatywnego wpływu na jego aktualny stan psychiczny, czyli nie pogorszy tego stanu (Postanowienie SN z 27 września 2016 r., sygn. akt V KK 246/16; zob. też: Postanowienie SN z 7 listopada 2018 r., sygn. akt II KK 83/18; Postanowienie SN z 30 listopada 2020 r., sygn. akt IV KK 485/20). Sąd może to ustalić na podstawie opinii biegłego psychologa dziecięcego.

Rola obrońcy w takiej sytuacji jest nieodzowna w zapewnieniu udziału oskarżonego w czynności przesłuchania małoletniego. Poza tym obrońca powinien zachować czujność, gdyż jeżeli uczestniczył pierwszej czynności przesłuchania oskarżonego, a wcześniej nie wnioskował o dopuszczenie do czynności przesłuchania małoletniego,

będzie mógł żądać ponownego przesłuchania małoletniego wyłącznie wówczas, gdy wykaże, że ma to istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy lub że na jaw wyszły nowe okoliczności. Sąd Najwyższy stoi również na stanowisku, że złożenie żądania ponownego przesłuchania świadka nie oznacza konieczności jego ponownego przesłuchania, bowiem to żądanie podlega ocenie, jak każdy wniosek dowodowy, przez pryzmat art. 170 kpk (Wyrok SN z dnia 16 marca 2011 r., sygn. akt III KK 278/10; Postanowienie SN z dnia 07 listopada 2018 r., sygn. akt II KK 83/18; Postanowienie SN z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt V KK 246/16; Postanowienie SN z dnia 04 kwietnia 2018 r., sygn. akt III KK 362/17). Jak wskazuje ten przepis, sąd może oddalić wniosek dowodowy w następujących przypadkach: przeprowadzenie dowodu jest niedopuszczalne, okoliczność, która ma być udowodniona, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albo jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, dowód jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności, dowodu nie da się przeprowadzić, wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania lub wniosek dowodowy został złożony po określonym przez organ procesowy terminie, o którym strona składająca wniosek została zawiadomiona.

Uzasadnieniem takiego stanowiska jest przyjęcie, że celem regulacji zawartej w art. 185a kpk jest przede wszystkim ochrona małoletniego pokrzywdzonego. W art. 185a kpk ustawodawca jednoznacznie podkreślił zasady ochrony małoletniego pokrzywdzonego przestępstwami wymienionymi w tym przepisie przed powtórna wiktymizacją, z drugiej strony uwzględnił jednak przy tym konieczność przestrzegania zasady prawdy materialnej i konieczność zapewnienia podstawowych uprawnień do realizowania obrony przez oskarżonego (Sakowicz, 2023). Za takim stanowiskiem przemawiają również standardy międzynarodowe. W sprawie z dnia 19 czerwca 2007 r. W.S. przeciwko Polsce (skarga Nr 21508/02) Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) orzekł naruszenie art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stwierdzając, że sposób prowadzenia postępowania nie może ograniczać oskarżonemu prawa do rzetelnego procesu. W tej sprawie pokrzywdzony małoletni w ogóle nie był przesłuchiwany w czasie postępowania, a oskarżonego skazano bez umożliwienia zadawania pytań pokrzywdzonemu. Zdaniem ETPC oskarżony musi mieć zapewnione warunki do zakwestionowania zeznań świadków oskarżenia. Przesłuchanie dziecka można było przeprowadzić w obecności psychologa, w połączeniu z zadawaniem pytań przedłożonych pisemnie przez obronę albo w pomieszczeniach umożliwiających domniemanemu sprawcy lub jego obrońcy pośrednią obecność w czasie takiego przesłuchania przy wykorzystaniu aparatury wideo lub lustra weneckiego.

Zadaniem obrońcy, jeśli nie miał możliwości bezpośredniego udziału w przesłuchaniu małoletniego, będzie przekonanie sądu, że wystąpiły nowe okoliczności lub ponowne przesłuchanie małoletniego pomoże w ustaleniu prawdy materialnej. Z drugiej strony adwokat nie może dopuścić do sytuacji, gdy trauma małoletniego świadka pogłębi się i przesłuchanie będzie praktycznie niemożliwe lub znacznie utrudnione. W doktrynie prawniczej (Sakowicz, 2023) postuluje się, aby przesłuchanie trybie art. 185a kpk przeprowadzać po przedstawieniu zarzutu popełnienia przestępstwa, czyli w fazie postępowania przygotowawczego *in personam*, a nie w fazie *in rem*. Wówczas istnieje możliwość wyznaczenia podejrzanemu obrońcy z urzędu, jeżeli nie ma obrońcy z wyboru. W takich sytuacjach – w większości wypadków – będzie można poprzestać na jednorazowym przesłuchaniu małoletniego pokrzywdzonego, gwarantując jednocześnie prawo oskarżonego do obrony, gdyż nie dojdzie do spełnienia warunków, o których mowa w art. 185a § 1 kpk *in fine*. Na takim stanowisku stoi również SN (Wyrok SN z 24 listopad 2009 r., sygn. akt III KK 176/09). W praktyce więc po wpłynięciu zawiadomienia o podejrzeniu przestępstwa organ ścigania powinien dokonać wstępne ustalenia w sprawie na podstawie np. przesłuchania przedstawiciela ustawowego lub innego dorosłego, który zawiadomił o przestępstwie, bądź dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonego i dopiero dysponując takim materiałem, wystąpić do sądu z wnioskiem o przesłuchanie, wcześniej jednak stawiając podejrzanemu zarzuty. Takie rozwiązanie ma jednak jedną zasadniczą wadę. Jeżeli zarzut podejrzanemu zostanie postawiony na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego, po to, aby organ ścigania mógł spokojnie wystąpić z wnioskiem do sądu o przesłuchanie małoletniego, istnieje ryzyko, o którym mowa w art. 327 § 2 kpk. Jeżeli bowiem okaże się, że postępowanie przygotowawcze zostanie następnie umorzone (wobec braku znamion przestępstwa lub braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia), jego wznowienie przeciwko temu samemu podejrzanemu będzie mogło nastąpić wyłącznie wówczas, gdy ujawnią się nowe istotne fakty lub dowody nieznanne w poprzednim postępowaniu. Ustawodawca postawił zatem wysokie wymagania właśnie z uwagi na charakter i skutki prawne postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego przeciwko osobie, które zasadniczo skutkuje utratą prawa prokuratora do skargi publicznej (Skorupka, 2021).

W sytuacji, gdy obrońca zostanie zawiadomiony o czynności przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem o charakterze seksualnym, powinien szczególnie przygotować się do tej czynności. Przesłuchanie małoletniego wymaga od obrońcy nie tylko znajomości procedury karnej, ale także wiedzy o rozwoju dziecka w wielu wymiarach – poznawczym, motywacyjnym, emocjonalnym i społecznym. Z jednej strony adwokat, przesłuchując małoletniego świadka, musi mieć

świadomość, że z jego pytaniami będą się mogli zapoznać pozostali uczestnicy (w tym przedstawiciele ustawowi małoletniego), z drugiej – pytania powinny być jednak jasne i konkretne. Adwokat powinien więc zachować umiar, aby zwiększyć zdolność dziecka do udzielenia precyzyjnych i wyczerpujących wypowiedzi dotyczących zdarzeń, jakich doświadczyło, a jednocześnie nie narażać go na wtórną wiktyimizację. Podczas przesłuchiwanie dziecka w niebieskim pokoju małoletni przebywa w pomieszczeniu wyłącznie z sędzią i biegłym psychologiem (w tzw. pokoju przesłuchań). Pozostali uczestnicy, w tym obrońca, znajdują się za lustrem weneckim (w tzw. pokoju technicznym). Dziecko nie słyszy więc bezpośrednio pytania, jakie zadaje adwokat. Wszystkie pytania są przekazywane sędziemu prowadzącemu przesłuchanie i biegłemu psychologowi. Obrońca powinien w tym zakresie czuwać nad tym, aby treść jego pytań została dosłownie przekazana małoletniemu lub – jeśli sędzia sparafrazuje pytanie – został zachowany jego sens.

Podsumowując, udział obrońcy w czynności przesłuchania dziecka jest ogromnym wyzwaniem. Potrzeba wysiłku i dobrej woli, aby temu sprostać. Obrońca powinien w takich sprawach stosować tzw. czynnik ludzki. W sytuacji, gdy wszystkie dowody będą jednoznacznie wskazywały na winę oskarżonego, rolą adwokata jest natomiast przekonanie sądu co do istniejących w sprawie okoliczności łagodzących. Nie bez znaczenia za okoliczność łagodzącą powinna być uznana przez sąd skrucha i przyznanie się oskarżonego oraz przeproszenie pokrzywdzonego dziecka, podjęcie współpracy z organami ścigania, a także zadeklarowanie chęci odbycia terapii. Inną kwestią, dość kontrowersyjną, o której należy jedynie wspomnieć, gdyż zasługuje na odrębne omówienie, jest to, czy dobrowolne współżycie dwojga nastolatków w podobnym wieku (z których jeden ma mniej niż 15 lat, a drugi – więcej niż 17 lat) jest zjawiskiem, na które powinno się oddziaływać za pomocą prawa karnego, chociaż formalnie są zrealizowane znamiona przestępstwa pedofilii, o którym mowa w art. 200 § 1 kk (Bocheński, 2019).

Pełnomocnik małoletniego pokrzywdzonego przestępstwami o charakterze seksualnym

Adwokat może występować również po drugiej stronie, a więc reprezentować w procesie pokrzywdzone dziecko. Dodatkowo dzięki jednej z ostatnich nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (krio) z września 2019 r. Zmiana tych przepisów była związana z postanowieniem sygnalizacyjnym Trybunału Konstytucyjnego (TK), w którym TK orzekł, że małoletni pokrzywdzony przestępstwem, o które oskarżony jest jeden z rodziców, nie może być reprezentowany w postępowaniu karnym przez

drugiego opiekuna. O dobro dziecka powinien wtedy zadbać kurator, czyli osoba bezstronna, z jednej strony gwarantująca, że małoletni nie stanie się argumentem w sporze między jego rodzicami, z drugiej – minimalizująca niebezpieczeństwo, że jeden z partnerów rezygnowałby z podejmowania określonych kroków procesowych przeciwko drugiemu, posądzanemu o przemoc domową czy molestowanie seksualne (Wyrok TK z 21 stycznia 2014 r., sygn. akt SK 5/12; LEX nr 1415468).

Zgodnie z art. 99¹ krio kuratorem reprezentującym dziecko może być ustanowiony adwokat lub radca prawny, który wykazuje szczególną znajomość spraw dotyczących dziecka, tego samego rodzaju lub rodzajowo odpowiadających sprawie, w której wymagana jest reprezentacja dziecka, lub który ukończył szkolenie dotyczące zasad reprezentacji dziecka, praw lub potrzeb dziecka (art. 99¹ § 1). Jeśli stopień skomplikowania sprawy tego nie wymaga, w szczególności gdy sąd opiekuńczy określi szczegółowo treść czynności, kuratorem reprezentującym dziecko może zostać ustanowiona również inna osoba mająca wyższe wykształcenie prawnicze i wykazująca znajomość potrzeb dziecka. Jeżeli szczególne okoliczności za tym przemawiają, kuratorem może zostać ustanowiona także osoba bez wyższego wykształcenia prawniczego (art. 99¹ § 2).

Jeżeli więc w postępowaniu karnym występuje małoletni pokrzywdzony, sąd rodzinny na wniosek prokuratury ustanowi kuratora dla zabezpieczenia praw małoletniego w toczącym się postępowaniu. W praktyce kurator będzie odgrywał znaczącą rolę w postępowaniu z udziałem pokrzywdzonego dziecka. Ma bowiem prawa strony, a więc jest umocowany do wszystkich czynności łączących się ze sprawą. W szczególności może brać udział w przesłuchaniach, rozprawach itd. Kurator może zaskarżać orzeczenia i żądać ich wykonania. Zarówno rola pełnomocnika pokrzywdzonego małoletniego, jak i kuratora jest bardzo istotna. Adwokat (pełnomocnik lub kurator), podejmując się takiego zadania, powinien mieć na względzie konieczność zapewnienia dziecku należytej reprezentacji, minimalizując traumę i cierpienia dziecka. Powinien od samego początku postępowania uczestniczyć w czynnościach. Pełnomocnik pokrzywdzonego (jak i również kurator) na podstawie art. 315 kpk ma prawo składać wnioski dowodowe w postępowaniu przygotowawczym, co więcej – brać udział w czynnościach procesowych (art. 316–317 kpk). W moim przekonaniu pełnomocnik powinien również uczestniczyć w czynności przesłuchania podejrzanego. Przepisy prawa zapewniają oskarżonemu prawo do obrony, przewidując dla niego liczne gwarancje procesowe (w szczególności prawo zachowania milczenia i odmowy odpowiedzi na pytania zadawane przez konkretnych uczestników postępowania), warto więc, aby pełnomocnik już na tym etapie był aktywny i prowadził „czynną reprezentację” pokrzywdzonego małoletniego. Należy podkreślić,

że w piśmiennictwie niejednokrotnie są zgłaszane postulaty wskazujące na potrzebę i zasadność wprowadzenia przepisu, który zobowiązywałby organ procesowy do ustanowienia w określonych sytuacjach „pełnomocnika obligatoryjnego”, analogicznie do regulacji z art. 78–80 kpk (zob. Flis-Świeczkowska, 2021). W postępowaniach z udziałem małoletnich pokrzywdzonych przestępstwami o charakterze seksualnym taka regulacja z pewnością byłaby przydatna. Tym bardziej, że ustawodawca ustanawiając szczególną regulację prawną w zakresie przesłuchania małoletnich (art. 185a kpk i następane), podkreśla konieczność zapewnienia ochrony tym pokrzywdzonym, aby dziecko miało świadomość, że jest podmiotem postępowania sądowego, ma swoje prawa i powinno zostać wysłuchane. Według mojego przekonania tylko zapewnienie profesjonalnej reprezentacji prawnej małoletniemu pozwoli te postulaty zrealizować.

Podsumowanie

„Jako że każdy ma prawo do najlepszej obrony (swych praw), postanawiamy, aby w sądach królestwa naszego każdy człowiek niezależnie od stanu mógł i powinien mieć swego zastępcę, rzecznika, który jego sprawy by prowadził” Tę podstawową zasadę ochrony przez profesjonalnego pełnomocnika ujęto już w Statucie Wiślickim, zbiorze prawnym wydanym przez Kazimierza Wielkiego ok. 1362 r. Obowiązuje ona do dzisiaj i o ile wtedy dotyczyła zniesienia hierarchii i zapewnienia każdemu obrony, bez względu na jego stan, majątek i miejsce w feudalnym społeczeństwie, o tyle obecnie może również dotyczyć obrony każdej sprawy, a więc każdego człowieka. Niezależnie od tego, jakiego czynu się dopuścił. Rolą adwokata nie będzie zatem rozróżnianie dobra i zła, ale zawsze obrona kogoś w potrzebie. Słynny warszawski adwokat Maciej Dubois powiedział kiedyś, że: „Adwokat musi bronić. Jeśli odmawia obrony, to nie nadaje się do tego zawodu” (Naczelna Rada Adwokacka, 2018). Dosyć bezlitosna ocena. W moim przekonaniu nie można patrzeć na ten problem w kategorii „wszystko albo nic”. Sytuacja może być bardziej złożona i od indywidualnego podejścia adwokata będzie zależeć, czy w konkretnej sprawie będzie w stanie podjąć się obrony lub reprezentacji. Na pewno od adwokata należy oczekiwać zaangażowania i należytej staranności, a jego zadaniem jest, aby prawa jednostki nie zostały naruszone. Trzeba również pamiętać, że do sędziego należy ocena i wydanie rozstrzygnięcia. Bez wątplenia pomoc prawna adwokatów w sprawach z udziałem małoletnich dzieci pokrzywdzonych przestępstwami o charakterze seksualnym stanowi wyzwanie. Procedura karna wprowadza dodatkowe, szczególne rozwiązania związane z przesłuchiowaniem małoletnich pokrzywdzonych. To również będzie wymagać od adwokata

(niezależnie czy będzie obrońcą, czy pełnomocnikiem) zaangażowania. Ze względu na jednorazowy (co do zasady) charakter tej czynności adwokat powinien wziąć w niej udział, a więc nie czekać, aby organy ścigania przeprowadziły postępowanie przygotowawcze i dopiero na etapie sądowym móc podjąć aktywną obronę/reprezentację. Wtedy na skuteczną obronę praw swojego klienta może być już za późno.

Istotnym rozwiązaniem wprowadzonym w 2019 r. przez ustawodawcę było ustanowienie dla małoletniego pokrzywdzonego kuratora procesowego, którym może być jedynie adwokat lub radca prawny. Była to słuszna decyzja, gdyż pomoc zapewniona przez profesjonalistę dla małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem o charakterze seksualnym, zwłaszcza w sytuacji, kiedy sprawcą jest osoba najbliższa lub opiekun, jest niezbędnym warunkiem dla rzetelnego postępowania karnego, również dlatego, by zapewnić dziecku niezbędne wsparcie i godność jako ofierze przestępstwa.

E-mail autorki: aleksandra.kluczevska@wp.pl.

Bibliografia

- Bocheński, M. (2019). Wybrane problemy zgłaszalności przestępstw z art. 200 § 1 kk i ich praktyczne znaczenie dla kryminalizacji współżycia seksualnego nastolatków. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 18(4), 123–143.
- Flis-Świeczkowska, M. (2021). Pełnomocnik małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym – postulaty de lege ferenda. *Studia Prawnoustrojowe*, 52, 85–99. <https://doi.org/10.31648/sp.6616>
- Komenda Główna Policji. (2021). *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (197–205)*. <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-6>
- Korol, K. (2016). „Niebieski pokój” – czyli przyjazny dzieciom pokój przestęchań w świetle obowiązujących przepisów. *Miscellanea Historico-luridica*, 15(1), 381–398.
- Makaruk, K., Masłowska, P. (2021). Ochrona małoletniego pokrzywdzonego przed wielokrotnym przesłuchaniem – rozważania w świetle wyników badania jakościowego. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 20(1), 64–87.
- Naczelna Rada Adwokacka. (2018). *Sentencje o zawodzie adwokata*. <https://www.adwokatura.pl/100-lecie-adwokatury/sentencje-o-zawodzie-adwokata/>
- Rynkun-Werner, R. (2017). Zmiana obrońcy z urzędu w toku procesu karnego – fikcja czy rzeczywistość? *Palestra*, 6, 28–36. <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/6-2017/artukul/zmiana-obroncy-z-urzedu-w-toku-procesu-karnego-fikcja-czy-rzeczywistosc>
- Sakowicz, A. (red.). (2023). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Wydawnictwo C.H. Beck.
- Sędek, J. (2022). Proces toruński i mowy końcowe oskarżycieli posiłkowych. *Palestra*, 12, 107–113. <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/12-2022/artukul/proces-torunski-i-mowy-koncowe-oskarzycieli-posilkowych>
- Skorupka, J. (red.). (2021). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Wydawnictwo C.H. Beck.

Protection of a child injured by crimes against sexual freedom from the perspective of a lawyer

The author of this article, a lawyer practicing on a daily basis, discusses the difficult topic of defending a person accused of committing a sexual offense to the detriment of a minor child. It indicates the possibility of refusing to undertake such a defense

and describes the rules related to conducting proceedings involving minors injured by sexual offenses from the perspective of a lawyer. The author points out that in such proceedings, on the one hand, the perpetrator should be provided with effective defense, and on the other hand, the injured minor should be protected against secondary victimization.

KEYWORDS

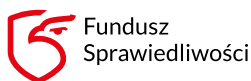
LAWYER, DEFENCE, SEXUAL CRIMES, MINOR, VICTIM, DEFENDER

Cytowanie:

Kluczevska, A. (2023). Ochrona dziecka pokrzywdzonego przestępstwami przeciwko wolności seksualnej z perspektywy adwokata. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 22(2), 133–151.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości